

RE 6 7.10 - MR

13 września 1980.

Ewa Grande/

Z okazji "Dnia Nauczyciela" dzisiaj w koncercie dedykowanym pedagogom i dydaktykom Bydgoszczy wystąpi Teatr Pieśni-Poezji-Tańca. Uroczysty koncert rozpocznie się o godz. 16 w Pałacu Młodzieży im. Janka Krasickiego. Uczestnicy spotkania zwiedzą również wystawę dorobku oświaty Bydgoszczy, ~~która~~ eksponowana ~~będzie~~ ~~ona~~ w ~~Pałacu~~ Pałacu Młodzieży.

Ewa Grande/

W ramach wystawy "Osiągnięcia nauki i szkolnictwa wyższego Bydgoszczy dzisiaj prezentację swojego dorobku rozpoczną: Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Wojewódzkie Archiwum Państwowe. Codziennie do 19 października ~~1980~~ ^{godz.} od 10 do 19 w pawilonie przy ul. Czemkaskiej będzie można zapoznać się z najcenniejszymi zbiorami tych placówek. Również dzisiaj w ~~pałacu~~ ^{pałacu} Akademii Techniczno-Rolniczej w Fordonie udostępniona zostanie ekspozycja bydgoskich Instytutów Rolniczych. Ta wystawa trwać będzie do 24 października br., a czas zwiedzania przewidziano: ~~od godz. 9 - 18.~~

RE - 7.10/ M R

13.10.1980 r.

W Rz/

W województwie włosławskim odbywać się dziś będą dalsze zebrania podstawowych organizacji partyjnych w zakładach pracy oraz plenarne posiedzenia terenowych instancji PZPR. Głównym tematem tych zebrań i posiedzeń, w których uczestniczyć będą przedstawiciele wojewódzkich władz partyjnych, jest omówienie treści i uchwał VI Plenum Komitetu Centralnego oraz wynikające z nich zadania dla wszystkich członków partii. Plenarne posiedzenia Komitetów Miejskich i Gminnych PZPR odbędą się dziś w Lipnie. Choceniu i ^{12/}Brzózem.

RE - 7.10/ M P

13.10.1980 r.

CZAB/

Na strzelnicy w Woli pod Rogowem Żnińskim odbyły się jesienne zawody strzeleckie. W imprezie tej zorganizowanej przez Ligę ^{Strzelecką} Krajową w Żninie uczestniczyło 15 zespołów reprezentujących żnińskie zakłady pracy.

I miejsce, po raz trzeci z rzędu, zajęła i zdobyła na własność puchar przechodni drużyna LOK z Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy w Żninie, w składzie : Tadeusz Bogdański, Antoni Drews, Adam Miśkiewicz, Milejczak, Lucjan Adamus, i Andrzej Horka.

W klasyfikacji indywidualnej, na pierwszej pozycji, uzyskując 96 pkt. na 100 możliwych uplasował się Kazimierz Łyskiwicz ze "Spomaszu" w Żninie. Spośród kobiet najcelniej strzelała Janina Pilarska ze Żnina, której wręczono specjalną nagrodę.

*Proszę o wiadomości na temat
Lesiek Lutegnowski, który
mógł być na interesującym
występie*

Ewa Grande/

Co przeszkadza w pracy i utrudnia rzetelne wykonywanie codziennych czynności ^{cy}zwykłych? - odpowiedzi na to pytanie zamieściły gazety zakładowe różnych środowisk. ~~W~~ W "Naszycy Sprawach" - organ^{ie} samorządów robotniczych Fabryki Maszyn Rolniczych "Agromet Inofama", Huty Szkła Gospodarczego "Irena" Inowrocławskich Kopalń Soli, Inowrocławskich Zakładów Chemicznych i Janikowskich Zakładów Sodowych - swoje opinie przedstawili pracownicy Inowrocławskiej FMR "Agromet-Inofama". Józef Sadowski - tokarz w wydziale PR-2 stwierdził, że najbardziej denerwują^{ca} jest ~~cała~~ otrzymanie niewłaściwego surowca. Zamiast np. materiału o przekroju 40 mm dostaje bowiem grubszy o 5 mm. Potrzebna jest wówczas dodatkowa obróbka, która pochłania czas. Również brak noży tokarskich staje się uciążliwym problemem. Te które są - robotnicy muszą przerabiać tracąc na tym wiele cennego czasu. Zenon Mazur - ślusarz w linii montażu dmuchaw powiedział natomiast : w I dekadzie miesiąca odczuwamy brak części i elementów do montażu, a pod koniec II i III ^{ej} naraz wszystko się znajduje. Jeżeli do tego dodamy brak odpowiednich narzędzi jak np. kleszczy kowalskich oraz wiertarek, to można sobie wyobrazić jak nam idzie robota. Przy normalnym zabezpieczeniu materiałowym zadania wykonalibyśmy bez większego trudu jednak w tej sytuacji wkładamy zdwojony wysiłek w ostatnich dniach miesiąca !. Andrzej Mazur - brygadzista montażu pieców zwrócił z kolei uwagę na gromadzenia w hali przy stanowiskach roboczych około 100 ton złomu.

Stwierdził on, wszelkie monity o usunięciu pozostają bez odpowiedzi a przecież niepotrzebne zelastwo tarasuje i tak szczupłą powierzchnię produkcyjną. We wszystkich wypowiedziach robotników przewija się problem transportu. Są przecież fachowcami a jednak muszą przywozić sobie potrzebne do montażu detale a następnie po zmontowaniu maszyn muszą je sami wypychać z linii produkcyjnej. W rozmowie również mocno podkreślano niesprawność techniczną maszyn jako podstawową bolączkę zakładu. Wypowiedzi przedstawicieli grudziądzkiego Zakładu Komunikacji Miejskiej publikuje natomiast organ samorządu robotniczego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Komunalnych - "Wiadomości Komunalne". Pracownicy Grudziądzkich zakładów podkreślają brak materiału, niewłaściwy ich rozdział a także zwracają uwagę na potrzebę nowych transportów gdyż obecny tabor w dużej mierze nie nadaje się do użytku. Krzysztof Grzegorzewski - tokarz narzeka na nieotrzymywanie noży tokarskich, uchwytów itp., a Jerzy Uszler /elektryk konserwator/ stwierdza: brak mi w pracy świetlówek, starterów nie mówiąc już o gniazdach hermetycznych bo te się nadają do wyrzucenia". Z kolei pracownicy Przedsiębiorstwa Budownictwa Komunalnego w Grudziądzu główne nadzieje wiążą z dostatkami materiałów a więc - co za tym idzie - lepszą organizacją pracy. Innego typu trudności wskazał Michał Otkiński - toromistrz Oddziału Kolejowego. Stwierdził on na łamach tygodnika "Elana", że: "Wielu z nas narzeka na olbrzymie trudności, które piętnują się przed nami od momentu rozpoczęcia pracy". Gdy chcemy zrobić coś nowego, mówi się o nas młodzie gniwny

pożyje, to zobaczy, wejdzie w odpowiednie układy, zapozna się z odpowiednimi ludźmi, no i jak przestanie być gniewnym, to się dobrze urządzi. Teraz jeszcze mocniej niż kiedykolwiek czujemy, że tak nie powinno być,

NK/ Przegląd prasy

Sporo dziś
~~z dnia 13.10.80~~

Na pierwszych stronach porannych gazet ~~często~~ wiele informacji o związkach zawodowych. Zdarzają się jednak jeszcze sytuacje, ~~które~~ szczególnie w nowych związkach, że nie zawsze mają ^{one} zapewnione podstawowe warunki do zorganizowania się i podjęcia normalnej działalności. W wielu przedsiębiorstwach i regionach władze ~~władze~~ wychodzą naprzeciw tym potrzebom. Są jednak przypadki stwarzania trudności komitetom założycielskim, podejrzliwego, a nieraz wręcz niechętnego traktowania nowozakładanych organizacji. Świadczą to o niezrozumieniu wyraźnie przecież określonego stanowiska wobec umowy społecznej.

Zarówno gazeta Pomorska jak i Ilustrowany Kurier Polski przynoszą obszernie informacje z odbytego w ~~w~~ sobotę Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Bydgoszczy. Informowaliśmy o tym w naszym sobotnim Radio-Echu, teraz chciałbym tylko ^zcytować fragment uchwały, którą podjęliśmy: "Jako dziennikarze, działacze związani z ideologią Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, podkreślamy naszą zdecydowaną wolę uczestniczenia w realizacji procesu ~~znaczącego~~ odnowy życia politycznego, społecznego i gospodarczego kraju. Kierować się będziemy troską o poprawę jakości i warunków pracy dziennikarskiej w zgodzie z postulatami i oczekiwaniami opinii społecznej oraz środowiska, które reprezentujemy, a jednocześnie czujemy się w pełni odpowiedzialnymi za odbudowę obywatelskiej funkcji ~~środków~~ masowego przekazu.

Maxim Nałomiast ¹⁷³ w stronach publicystycznych ^{powinno być d. w. n. l. d. s.} ~~ich Gazety Pomorskiej oraz Ilustrowanego Kuriera Polskiego~~ zamieszczonych jest wiele publikacji traktujących

o obecnej sytuacji społeczno-politycznej kraju i regionu. Między innymi w Gazecie Pomorskiej Grażyna Mędelska pisze o roli i zadaniach samorządu wiejskiego, Stanisław Biało-
wąg na przykładzie zebrań partyjnych jakie odbywały się w zakładach pracy,
a w których uczestniczył jako reporter, zastanawia się jaka powinna być demo-
kracja na codzień. Zaś w Ilustrowanym Kurierze Polskim Zbigniew Przybylak
pisze o sprawach związanych z przydziałem i dystrybucją węgla.

I tyle w dzisiejszym przeglądzie prasy.